

SZANOWNI CZYTELNICY!

Z wielką radością oddajemy dziś w Państwa ręce kolejny dodatek do „Gazety Wyborczej” poświęcony Francji w Łodzi. Jak co roku, przy okazji święta młodego wina Beaujolais Nouveau robimy swoiste podsumowanie wydarzeń związanych ze współpracą łódzko-francuską, jakie miały miejsce w trakcie minionego roku. Zapraszamy naszych Partnerów do podzielenia się z Łodzianami ich historią – tą, w której tle pojawią się doświadczenia łódzko-francuskie.

Tym razem naszą uwagę skupiamy na działaniach opisujących współpracę w dziedzinie nauki i sztuki. Poprosiliśmy, aby swoimi doświadczeniami podzielili się z nami przedstawiciele szkół wyższych, świata kultury i sztuki, doświadczeni pedagodzy i menedżerowie.

Dziś Ci, którzy przez wiele lat, swoją żmudną, codzienną pracą budują prawdziwą fortecę kontaktów polsko-łódzko-francuskich, opowiedzą nam o swoich działaniach. To Oni, często w absolutnej anonimowości, cichości i skrom-

ności – tworzą łódzkie oblicze współpracy polsko-francuskiej – świetnej pod względem merytorycznym i intelektualnym, pięknej pod względem artystycznym i estetycznym.

Zapraszam Państwa do lektury i raz jeszcze dziękuję wszystkim Autorom działań, o których za moment Państwo przeczytacie – Autorom naukowo-artystycznych opowieści łódzko-francuskich.

Milej lektury!

Z wyrazami szacunku

ALICJA BIEŃ,

KONSUL HONOROWY FRANCJI W ŁODZI

CO TO JEST BEAUJOLAIS NOUVEAU

TŁUMACZY
MICHAŁ BALD
sommelier

To wino pochodzące z regionu Beaujolais robione z tegorocznych zbiorów. W tym roku można w nim poczuć aromat wiśni z delikatną nutą goryczy pestkowej. Smak Beaujolais zależy od wielu czynników – pogody, nasłonecznienia, klimatu. W tym roku wino jest słabsze – ma 13 proc. i ma mniej ciała. ●



TOMASZ WASZCZUK / AGENCJA GAZETA

Łódzkie jest bardziej francuskie

■ Stowarzyszenie Łódzkie Bardziej Francuskie to kontynuacja projektu o tej samej nazwie finansowanego przez Ambasadę Francji. Dał możliwość poznania się ponad 50-osobowej grupie nauczycieli języka francuskiego z całego województwa

MICHAŁ FRĄK

- Przez czas trwania projektu zobaczyliśmy, że działanie w grupie daje lepsze efekty. Kiedy zakończył się, mogliśmy albo zostawić to wszystko, co udało się zrobić, albo kontynuować naszą współpracę. Założyliśmy stowarzyszenie – wspomina Beata Dankowska, prezes Stowarzyszenia Łódzkie Bardziej Francuskie.

Do organizacji zapisało się około 40 nauczycieli francuskiego z całego regionu. Już w 2015 – pierwszym roku działalności – okazało się, że apetyty są większe. Że ta społeczność to za mało, by realizować ambitne plany i pomysły. W Stowarzyszeniu pomyślano: a dlaczego nie zaprosić do współpracy inne podmioty i instytucje działające na rzecz krzewienia kultury francuskiej?

- W 2016 roku nawiązaliśmy współpracę z Centrum Kształcenia Międzynarodowego PŁ, Instytutem Romanistyki UŁ, Alliance Française, Alicją Bień, jak również Drameducation z Poznania, Centrum Teatru Francuskojęzycznego w Polsce – wspomina pani prezes.

Działania Stowarzyszenia zostały dostrzeżone. Otrzymało nagrodę GADIF – wyróżnienie od grupy ambasadorów krajów frankofońskich. ŁBF jest trzecią instytucją w Polsce z tym wyróżnieniem.

Zduńska Wola po francusku

Od ponad trzech lat w projekcie Łódzkie Bardziej Francuskie biorą udział również nauczyciele języka francuskiego ze zduńskowolskich szkół (I LO, II LO, ZSZ nr 1, PG 2 i zduńskowolska Filia Biblioteki Pedagogicznej w Sieradzu).

- Od tego momentu bardzo wzrosła aktywność w dziedzinie stosunków polsko-francuskich – mówi Magdalena Kmiecička, nauczycielka języka francuskiego i włoskiego w I LO w Zduńskiej Woli.

W Zduńskiej Woli co roku organizowany jest Festiwal Frankofonii. To impreza kulturalno-oświatowa ad-

PIOTR IGNACZAK



Co roku Niepubliczna Szkoła Baletowa w Łodzi wystawia przedstawienie nawiązujące do kultury francuskiej. Tym razem było to „Bleu, Blanc, Rouge”, czyli niebieski, biały, czerwony

resowana praktycznie do wszystkich mieszkańców miasta i powiatu. Zduńskowolskie Centrum Integracji Ratusz udziela organizatorom wsparcia lokalowego i technicznego. Za część merytoryczną odpowiedzialni są uczniowie i nauczyciele zduńskowolskich klas z nauczonym językiem francuskim.

- Pierwszy festiwal odbył się w 2015 roku. Teraz, jak to oceniam, był może trochę chaotyczny. Przedstawialiśmy regiony Francji, Belgie, Paryż – wszystkie było po trochu. Następnego roku wyszliśmy poza Europę. Były prezentacje na temat Seszeli, Senegalu, Haiti, Szwajcarii i Monako. W tym roku stwierdziłyśmy, że trzeba skoncentrować się na jednym temacie. Tegoroczny Festiwal Frankofonii doty-

czył Quebecu, czyli francuskojęzycznej prowincji Kanady – dodaje Magdalena Kmiecička.

Zduńskowolscy uczniowie już we wrześniu dopytują się, kiedy odbędzie kolejny festiwal. Bardzo się w niego angażują. Za każdym razem składa się on z konkursów – Kto to jest?, Jaka to melodia?, Jaki to film? Jak to miejsce? Utalentowani uczniowie śpiewają po francusku francuskojęzyczne piosenki. W tym roku jednym z wykonawców była piosenka Celine Dion, ale nie brakuje również klasyki – np. Edith Piaf. Było nawet wspólne z publicznością śpiewanie piosenki o Champs-Élysées.

- Publiczności bardzo podobały się też scenki pokazujące, jak bardzo język francuski obecny jest w języku polskim. To były ilustracje takich

zwrotów, jak a propos, par excellence, déjà vu, carte blanche, faux pas. Czasami nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak często używa się ich w naszym języku – dodaje Magdalena Kmiecička.

Paryż, zawsze Paryż

W propagowanie kultury francuskiej zaangażowała się również Niepubliczna Szkoła Baletowa – Szkoła Sztuki Tańca w Łodzi. Powstała ona osiem lat temu. Początkowo uczęszczało do niej 30 uczniów, teraz jest ich 170. Placówka działa pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szkoła kształci uczniów w cyklu dziewięcioletnim. Dzieci uczą się tańca klasycznego, jazzowego, modern, ludowego, charakterystyczne-

go, współczesnego, rytmiki, a także wiedzy o tańcu. Biorą udział w krajowych i międzynarodowych konkursach baletowych. Uczennica Szkoły zdobyła wysokie wyróżnienie na międzynarodowym konkursie baletowym w Portugalii. Nauka kończy się zdaniem egzaminów z przedmiotów zawodowych i uzyskaniem dyplomu tancerza. Egzaminy składają się z dwóch części: artystycznej, czyli publicznego występu na deskach teatru oraz ustnej, jak i pisemnej części teoretycznej. Cztery lata temu Szkoła rozpoczęła współpracę z Instytutem Romanistyki Uniwersytetu Łódzkiego.

- Trafiła do nas na lekcje baletu Magdalena Koźluk, która jest wykładowcą w Instytucie. Któregoś dnia usiadłyśmy i zastanawiałyśmy się, czy możemy zrobić coś wspólnie. Tak powstał nasz pierwszy projekt – spektakl „Paryż, zawsze Paryż” – opowiada Elżbieta Wiśniewska, dyrektorka Niepublicznej Szkoły Baletowej w Łodzi.

„Paryż, zawsze Paryż” to opowieść o Amerykance, która przyjeżdża do stolicy Francji. Tam spotyka Francuza, który oprowadza ją po mieście.

- Nasi podopieczni zareagowali na ten pomysł bardzo entuzjastycznie. Niemal każda dziewczynka chciała odgrywać główną rolę. Po bilety na przedstawienie ustawiła się długa kolejka. Wszyscy to bardzo przeżywalibyśmy, ale wyszło wspaniale – wspomina pani dyrektor.

Od tego momentu Szkoła raz w roku wystawia przedstawienie nawiązujące do kultury francuskiej. Kolejną inicjatywą był spektakl: „Bleu, Blanc, Rouge”, czyli niebieski, biały, czerwony. Składał się z tańców kojarzonych z każdym z kolorów francuskiej flagi. Część pierwsza poświęcona została tańcowi współczesnemu, druga była już bardziej liryczna, a trzecia to klasyka baletu.

- Staramy się stawiać nacisk na sceny zbiorowe. To one najbardziej cieszą oko widza i są najatrakcyjniejsze. Dają też możliwość pokazania się wszystkim naszym uczniom – dodaje pani dyrektor. ●